

# ZIEMIA LUBELSKA

PIERWSZO-RZĘDNY

Konstytucyjny i Administracyjny Gubernatorski Nr 6. — Strykowski  
ul. Strykowski 30. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”.

WYDANIE

W roku 1917: I kwartał 1.000 egz., II kwartał 1.000 egz., III kwartał 1.000 egz., IV kwartał 1.000 egz., łącznie 4.000 egz. Cena 1.000 egz. 1000 kop.

WYDANIE

W roku 1917: I kwartał 1.000 egz., II kwartał 1.000 egz., III kwartał 1.000 egz., IV kwartał 1.000 egz., łącznie 4.000 egz. Cena 1.000 egz. 1000 kop.

W sprawie ogłoszeń „Ziemia Lubelska” porównaj kosztów z innymi gazetami i halasz.

WYDANIE

**PIERWSZO-RZĘDNY** — „OAZA” KINO (gm. hotelu DZIS) TEATR Europejski. **Twarz w oknie** wybitny dramat życiowy w 4 ch częściach i inne.

**Podaję**  
do wiadomości że za wszelkie długi i kredyty zrobione przez Józefa Czechowskiego nie odpowiadam bo takowy jest nieletnim i nie uważanym do tego B. Czechowska.

**TELEGRAMY.**  
**Komunikat austriacko-węgierski.**

WIEDEŃ, 19.1 (BK) Komunikat urzędowy austriacko-węgierski wnoszący pod datą 18.1.

Wschodnia widownia wojny.  
Front gen. Mackensena.

Rosyjska artylerja ostrzeliwała Fulksha i Isaceza w Dobrudży.

Front gen. Józefa.

Między doliną Putny i Susita niewielkie przedsięwzięcie miało zupełnie powodzenie. Zabrano i oficerów 230 ludzi i 1 karabin maszynowy. Na południe od drogi do O, toż zamalowały się silne rosyjskie staki w ogniu naszej artylerji i karabinów maszynowych.

Front ks. Leopolda bawarskiego.

Na Wołyniu wzmocniono czynność nieprzyjacielskiej artylerji.

Włoska widownia wojny.  
Na płaskowzgórzu Karstu i w dolinie Wippach trwa i wczoraj silniejszy ogień artylerji.

Południowo wschodnia widownia wojny.  
Położenie bez zmian.  
Zastępca szefa gen. sztabu v. Höfer marszałek polny porucznik.

**Komunikat niemiecki.**  
BERLIN, 19.1 (B.K.) Komunikat urzędowy niemiecki pod datą 17.1 (Dopelnienie).

Zachodnia widownia wojny.  
W kilku miejscach wzmogła się walka artylerji. W łuku Ypres stłumiono operację nieprzyjacielską w zarodku w ogniu naszych baterji.

Pod Le Sars Gueudecourt i na zachód od Peronne pomyslna wycieczka patroli naszych dała w zysku 37 jeńców i karabin maszynowy.

Po dokonaniu pomyslnego wysadzenia w powietrze mly podziemnej na wzgórzu Combes, plechota nieprzyjacielska spadła do

stanowisk nieprzyjacielskich i po pokonaniu esady okopów, powrócili z kilku jeńcami na swoje stanowiska.

**Walki powietrzne.**  
Pomimo niepomyślnych warunków atmosfery zny h, wstrzymujących działalność samolotów, w ciągu miesiąca grudnia udało się naszym lotnikom i oddziałom obronnym zadać nieprzyjacielowi znaczne straty. My straciliśmy 17 samolotów, przeciwnik zaś nasz w tymże samym czasie utracił 66 aparatów. Z tego w walce powietrznej 48, przez zestrzelenie z ziemi 16 i przez niedobrowolne opuszczenie się na ziemię 2; 22 samoloty znalazły się w naszym posiadaniu. Po za linjami stwierdzono upadek 44 samolotów.

BERLIN, 19.1. (BK.) Komunikat urzędowy niemiecki pod datą 18.1.

Zachodnia widownia wojny.  
Przy wyłomie uczynionym przez Anglików koło Loos wywiezły się krótkie walki, w których pozastrzelanej walce wręcz, odzyskano nieprzyjaciela, wysuwającego się na przód. W nocy z 12 na 13 b. m. opuściliśmy wedle planu obsadzone jeszcze przez nas części wysuniętych stanowisk bez przeszkody ze strony nieprzyjaciela. Odłączył opuszczony rów był cały dzień pod ciężkim ogniem. Wczoraj nastąpił natomiast oczekiwany atak, angielski, który przyniósł atakującym ciężkie straty.

Wschodnia widownia wojny.  
Na wielu odcinkach frontu nast. tron bawarskiego przy czystym powietrzu odżył widocznie z obu stron ogień artylerji. Na północ od Kraschina wdarli się Rosjanie atakiem w sile dziesięciokrotnej na wysuniętą wartę polową. Posterunek ten jest znowu w naszych rękach.  
Na macedońskim froncie pojedyncze niewielkie starcia.  
Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

**Nowa nota mocarstw centralnych.**  
BUDAPESZT 17.1. (tel. wł.) „Az Est” donosi z Sfil: Wedle pojęcia miarodajnych sfer nie pozostawia mocarstwa centralne noty koalicji bez odpowiedzi. Wskazują one na punkta istotne, by neutralne państwa i nieprzyjacielskie ludy przekonać o tem, że dalszy przelew krwi jest tylko zina państw koalicji.

**Rosjanie uciekają z Czerniowiec.**

BUDAPESZT, 17.1. (tel. wł.) „Az Est” donosi: Wedle sprawozdania z granicy Besarabii, polecił gubernator Czerniowiec tamtejszym rosyjskim kupcom, by kończyli swe interesy i zbierali towary. Także i inne znaki wskazują na to, że bukowińscy Rosjanie zaczynają się nerwowo niepokoić.

**Groźby koalicyjne w Grecji.**

ROTTERDAM, 17.1. (tel. wł.) Rzymska konferencja postanowiła: Jeśli król Konstanty do 14 dni nie wypełni życzeń koalicji, utrzyma Sarraill wolność działania.

**Wojska francuskie na granicy szwajcarskiej.**

HAGA 17.1 (tel. wł.) Wedle krążącego tutaj doniesienia trwa skupianie wojsk na granicy francusko szwajcarskiej w dalszym ciągu. Także mają się tu zgromadzić od dziesiątki lotnicze. Uderzającą jest wielka ilość stojących w pogotowiu samochodów.

**Katastrofa pociągu z rannymi.**

GENEWA 17.1 (tel. wł.) Brakowi cświercienia należy przypisać ciężką katastrofę kolejową między Le Havre i Paryżem. Zderzenie nastąpiło wczoraj o godz. 3 rano. Cenzura nie pozwala na podanie liczby zabitych, których wyciągnięto z pod szczytów 17 wagonów pociągu z rannymi. Wiadomo tylko, że większość stanowili angielscy oficerowie i inżynierowie. Pięć wagonów załadowanych w całości koniami rozbiło się w zupełności.

**Nowa nota koalicji do Grecji.**

PARYŻ 19.1 (B. K.) Agencja Havera donosi: Ambasadorowie porozumienia skierowali 13.1 do greckiego rządu nową notę, w której oświadczają, że rządy państw koalicji przyjmują wprawdzie do wiadomości zgodę greckiego rządu na żądane w nocy z 6.1 wojskowe czynności, nie mogą jednak przyjąć odpowiedzi na poszczególne żądania noty z 31.12 i dopuścić ograniczenia ze strony greckiego rządu co do kontroli aresztowanych osób. Blokada ma być zniesiona dopiero po formalnem przyjęciu wszystkich żądań.  
Grecki rząd przyjął w swej odpowiedzi wszystkie żądania.

**Powstanie Persów.**

WIEDEŃ. „Politische Korrespondenz” dowiaduje się z Konstantynopola: Wiadomość, że 200 000 bojowników perskich postanowiło stanąć po stronie tureckiej dla wyparcia Rosjan z terytorjum perskiego, wywołała wielki entuzjazm w Turcji, objawiający się manifestacjami przyjaźni na korzyść Persów, zamieszkałych w Turcji.

**Z Rady Stanu.**

Ze strony specjalnej otrzymujemy następujące informacje o pracach Rady Stanu:

Organizacja państwowa polskiego pod każdym względem a przede wszystkim organizacja armji polskiej — będzie głównem i pierwszym zadaniem Rady Stanu.

Aby Rada Staru zszanie to jak najlepiej spełnić mogła — zostaną jej przydzieleni rzeczoznawcy wojskowi w osobach kilku wyższych oficerów legionowych, między którymi znaleźć się też mają komendanci pułków.

W Warszawie oblegają pogłoski, wymieniające różne nazwiska podpułkowników i pułkowników legionowych. Decyzja ostateczna jeszcze nie zapadła o czekiwac jej jednak należy w najbliższych dniach — ponieważ sprawa nie cierpi zwłoki.

Słychać, iż brygadjer Piłsudski, który pragnie siły swe poświęcić całokształtowi spraw państwowych — nie podejmie się pracy wyłącznie nad tworzeniem armji. Grono dodanych Radzie Stanu oficerów — będzie decyzyje swoje przedkładało Radzie Stanu do zatwierdzenia.

**Ks biskup Bandurski biskupem polowym wojsk polskich.**

Dowiadujemy się z Warszawy:

Powstał projekt, aby ks. biskupa Bandurskiego, gorącego patriotę i duchowego wodza Legionów prosić o objęcie dostajnego stanowiska biskupa polowego Wojsk Polskich.

Słychać, iż niebawem wyjedzie do Wiednia, gdzie ks. biskup Bandurski obecnie przebywa — specjalna deputacja, która niestrudżonemu w pracy narodowej dygnitarzowi kościoła przedłoży powyższą prośbę.

W Kołach miarodajnych uważają za pewnik, że ks. biskup Bandurski prosił tej nie odmówi i że obejmie ten zaszczytny i trudu wielkiego wymagający urząd duszpasterski i wojskowy.

# Odezwa Rady Stanu do Narodu.

Lublin, dnia 19 stycznia.

Od czasu, gdy pod obuchem moskiewskiej przemocy zamikł w r. 1864 powstańczy Rząd Narodowy Polska nie słyszała takiego głosu, jaki przyniósł dzień 15 stycznia 1917 r.

Przemówiła po raz pierwszy do Narodu Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego. Z wzywną pierwszą władzą tworzącego się Państwa Polskiego padły słowa pierwszych nakazów, do całego społeczeństwa skierowanych.

Jasno i wyraźnie stwierdza odezwa Rady Stanu, iż dźwierz i dźwierzć będzie w swych rękach kierownictwo budowania Państwa Polskiej aż do czasu, gdy powstanie przedstawicielstwo narodu z wyborów, a władzę nad narodem obejmie Król Polski.

Taki charakter Rady Stanu uznają wszyscy szczerze pragnący odbudowy Niepodległej Ojczyzny. I dlatego dopóki w stolicy nie zasiądzie do narad nad sprawami narodu Sejm polski, dopóki z wysokości Polskiego Tronu nie błysnie berło Koła naszego stać winniśmy wiernie przy Radzie Stanu, a jej pracę państwowo twórczą ze wszystkich sił wspierać.

Rada Stanu ocenia należycie ogrom i ciężar zadań, jakie spełnić będziecie musiała, wskazuje to Narodowi i wzywa go do ofiarności i jako jedynej drogi ku należytemu ukształtowaniu przyszłości narodu. Społeczeństwo musi zrozumieć, iż nie wolno mu się, uchylać od ofiar, do których go Rada Stanu wezwie.

Program swej działalności streszcza Rada Stanu w czterech postulatach: 1) przygotowanie Sejmu prawodawczego i opracowanie konstytucyjnego ustroju Państwa, 2) stworzenie armii narodowej, 3) organizowanie Skarbu Państwowego i administracji państwowej oraz dążenie do obejmowania poszczególnych działów służby publicznej, 4) odbudowa kraju.

Omawiając sprawę kształtowania form ustroju państwowego Polski, Rada Stanu słusznie podkreśla konieczność nadania temu ustrojowi demokratycznego charakteru.

„Pilną koniecznością” zwie Rada Stanu „stworzenie licznej, bitnej, a karnej armii polskiej, która, wierna naszym wielkim rycerskim tradycjom, wskrzesiła dawną chwałę oręża polskiego”, oraz aby „przyczyniła się do uzyskania potrzebnych Państwu Polskiemu, możliwie szerokich granic” i by „była powagą tego Państwa ręką”. Ponieważ zaś obecnie powszechna służba wojskowa nie jest jeszcze możliwą, Rada Stanu uznaje, iż na teraz organizacja armii oparta być musi „na zaciągu ochotniczym, dla którego bohaterskie nasze

Legiony stanowią gotowe kadry własne.”

Jak widzimy więc Rada Stanu w odezwie swej wysunęła najważniejsze atrybuty Polskiej Państwowości. Niżej przytoczone sprawozdanie z drugiego posiedzenia Rady Stanu wskazuje, iż zabiera się ona rażno do pracy nad zrealizowaniem i wcieleniem w życie tych atrybutów. Jeśli ta szczytowa działalność Rady Stanu ma dać błogosławione dla narodu owoce, musi za Radą stać cały pragnący dobra Ojczyzny ogół polski.

## Drugie posiedzenie Rady Stanu.

W środę o godzinie 10 ej rano w pałacu bar. Kronenberga w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem marszałka koronnego, a przy udziale 24 ech członków Rady, obu komisarzy i 3 ich zastępców drugie posiedzenie Rady Stanu. Posiedzenie trwało do godz. 2 giej popoł. Przebieg obrad według komunikatu urzędowego sekretarza Rady był następujący:

### Telegram wiedeńskiego Koła.

„Po odczytaniu i przyjęciu protokołu Pierwszego posiedzenia Rady Stanu, Sekretarz odczytał następujący telegram „Koła Polskiego” w Wiedniu

„Eksceleńca Baron Konopka, Warszawa, pałac Krasieńskich.

„Koło Polskie wita z całego serca ukonstytuowanie się Rady Stanu, jako pierwszego obecnie najwyższego urzędu na nowo powstałego, a nam wszystkim tak drogiego Państwa Polskiego”. Przy tej sposobności Koło Polskie prosi Waszą Eksceleńcję o wyrażenie Radzie Stanu i jej wybranym kierownikom najgłębszych i najgorętszych życzeń od parlamentarnego przedstawicielstwa wszystkich stronnictw polskich.

Oby danem było dostojnemu Marszałkowi Koronnemu, jako godnemu następcy wielkich polskich mężów stanu, w połączeniu z Radą Stanu, przy poparciu obydwóch mocarstw centralnych, ściśle z Polską związaną wspólnością interesów, zapewnić trwałą państwową i narodową przyszłość Królestwa”.

Biliński.

Po przeczytaniu i przyjęciu do wiadomości depeszy „Koła Polskiego” w Wiedniu na wniosek Marszałka Koronnego, Rada Stanu jednomyślnie uchwaliła wysłać odpowiedź do „Koła Polskiego”, pod adresem Eksceleńcy Bilińskiego treści następującej:

Eksceleńca Biliński, Prezes Koła Polskiego w Wiedniu.

„Życzenia, przesłane przez Waszą Eksceleńcję w imieniu Koła Polskiego Tymczasowej Radzie Stanu Królestwa Polskiego w dniu jej ukonstytuowania się, wzruszyły nas do głębi. Świadomi będąc wielkiej odpowiedzialności, która na nas ciąży i trudnego, ale radosnego zadania, które mamy do spełnienia, przyjmujemy z uczuciem szczerzej wdzięczności te gorące słowa powitania, które nam Wasza Eksceleńcja w imieniu przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych polskich w Galicji przesyła.

Wspólna nam i Kołu Polskiemu wiara w szczęśliwą i twą przyszłość Państwa Polskiego, do którego budowy powołani jesteśmy, jest dla nas, na progn naszej działalności wielkim pokrzepieniem i otuchą.

Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego poleca mi złożyć Kołu Polskiemu i jego dostojnemu Przasowi wyrazy głębokiej wdzięczności i czci.

Marszałek Koronny”.

### P. O. W. do Rady Stanu.

W dalszym ciągu Rada Stanu przyjęła z zad woleniem i wzruszeniem następujący adres Polskiej organizacji wojskowej:

„Do Jaśnie Wielmożnego Pana Marszałka Koronnego w Warszawie.

Warszawa, d. 16 stycznia 1917 r. Sprawa wojska była do niedawna dla społeczeństwa polskiego, pozbawionego państwa i jego organów, sprawą obcą i nierozumiałą.

Dla przełamania psychiki narodu podjęto przed wojną pracę wojskową—wychowawczą, która tworzyła zarazem podstawy przyszłej siły zbrojnej.

Entuzjazm, z jakim G. I. ja zmobilizowała organizacje strzeleckie i wysłała swoje dzieci na pola walki—świadczy, że praca przedwojenna wydała owoce.

Na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego, gdzie długoletnia niewola głębokie ślady wywarła, gdzie warunki pracy dalekie były od ułatwień, które miał ruch wojskowy w Galicji — nie osiągnięto przed wojną wyników pożądanych. Stało się zatem rzeczą jasną, że należy z całym wyteżeniem prowadzić pracę w myśl doświadczeń Galicji. Trzeba ją było podjąć, mimo faktu, że już istniał żołnierz polski, zdobywający wawrzyny na polu walki.

Wówczas to, twórca wojskowości polskiej, Komendant Józef Piłsudski, powołał do życia Polską Organizację Wojskową. Skupiła ona wysiłki, podejmowane w tej dziedzinie na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego, i w myśl wskazań Komendanta prowadziła ze znacznym nakładem sił pracę, obecnie kraj cały szeroko obejmującą.

Przewodnią myślą Polskiej Organizacji Wojskowej było wytworzenie środków, któreby oczekiwany powszechnie Polski Rząd mógł wykorzystać dla wystawienia Wojska Narodowego.

Dziś — w chwili powołania do życia zawiązku Rządu Polskiego — Polska organizacja Wojskowa uważa za swój zaszczytny obowiązek oddać Tymczasowej Radzie Stanu Królestwa Polskiego swe siły i krew do rozporządzenia.

Mamy zaszczyt prosić Jaśnie Wielmożnego Pana Marszałka o podanie do wiadomości Rady Stanu tej naszej gotowości.

Tadeusz Zbigniew Kasprzycki, Komendant Naczelny P. O. W.”

Po przyjęciu powyższego tekstu, Sekretarz Rady Stanu odczytał inne adresy i życzenia, skierowane przez różne instytucje i organizacje do Rady Stanu, poczem uchwalony został tymczasowy regulamin obrad.

### Wydział Wykonawczy Rady Stanu.

Z kolei przystąpiono do wyboru siedmiu członków Wydziału Wykonawczego Rady Stanu, w skład którego wchodzi ex officio Marszałek Koronny i Wice Marszałek.

Na członków Wydziału Wykonawczego wybrani zostali następujący członkowie Rady Stanu: Bukowiecki, Dzierzbicki, Janicki, Kunowski, Lempicki, Piłsudski i hr. Rostworowski.

### Komisja organizacyjna wojskowa.

Po ukończeniu wyborów Wydziału Wykonawczego został przez Radę Stanu jednomyślnie uchwalony wniosek treści następującej:

„W celu przyspieszenia organizacji armii polskiej Tymczasowa Rada Stanu postanawia wybrać Kom-

sję Wojskową, złożoną z Marszałka i 6 członków, której porucze:

1) Porezumienia się z władzami okupacyjnymi, co do sposobu współdziałania Rady Stanu w sprawach wojskowych, na zasadzie art. 7 go Statutu Tymczasowej Rady Stanu.

2) Porozumienie się z Komendą Legionów, jako z kadrami wojska polskiego, co do ich stanu i potrzeb.

3) Zaprojektowanie organizacji Departamentu Wojskowego w Radzie Stanu

Komisja ma prawo kooptować rzeczoznawców z poza Rady Stanu podług swego uznania. Komisja przystąpi niezwłocznie do pracy i złoży Radzie Stanu sprawozdanie w możliwie najkrótszym czasie”.

W wykonaniu uchwały powyższej Rada Stanu wybrała Komisję organizacyjną wojskową, złożoną z 6 tu członków, a mianowicie: Dzierzbickiego, Górskiego, Lempickiego, Piłsudskiego, ks. Radziwiłła i hr. Rostworowskiego.

### Sprawa Sejmu i Konstytucji.

W dalszym ciągu obrad został przyjęty wniosek treści następującej:

„Rada Stanu postanawia na najbliższym posiedzeniu powołać Komisję, która zaimie się opracowaniem projektu Ustawy Sejmowej i Konstytucji Królestwa Polskiego”.

Wniosek co do zorganizowania sprawy oświatowej i wyznań, został jednomyślnie przyjęty i przekazany Wydziałowi Wykonawczemu do przedstawienia projektu w najkrótszym czasie.

Na tem porządek dzienny został wyczerpany.

Następne posiedzenie Rady Stanu Marszałek Koronny wyznaczył na sobotę d. 20 bm, o godz. 10 ej rano, poczem zamknął posiedzenie.

## 54 rocznica powstania Styczniowego.

Bohaterskie walki Legionów Polskich o niepodległość, przywodzą nam na myśl dziejowe wypadki i dawniejsze wysiłki narodu ku odzyskaniu niepodległości. Odzywają wtedy w oczach naszych postacie Kościuszki, Dąbrowskiego, Ks. Józefa i Ks. Ałama oraz tragicznych bohaterów 1863 roku. Ku nim zwraca się myśl nasza, w tych postaciach szukamy wzorów dla siebie; a bez względu, czy usiłowania ich uwiecznił skutek, czy nie, hołd im należyny składamy.

Temi uczuciami wiedzione młodsze pokolenie stara się uczcić pamięć 1863 r. W roku zeszłym skoro tylko opadły w kraju naszym kajdany niewoli rosyjskiej, Lublin obchodził poraz pierwszy tę rocznicę, jak mu serce wskazywało; w roku obecnym ma możność poraz drugi swobodnie uczcić pamięć poległych za Ojczyznę w roku 1863.

I nie dziw, że obchodzi tę rocznicę przedewszystkiem nabożeństwem żałobnym. Żadna bowiem walka o niepodległość nie była tak krwawa; żadna nie osłabiła społeczeństwa polskiego równie obfitem upustem najcenniejszej krwi najlepszych jej synów; żadna nie ogłocila narodu naszego tak doszczętnie z duchowych jego przywódców; żadna nie spowodowała takiego zacieśnienia net niewoli, jak powstanie

1863 r. Po stłumieniu powstania cała polska kraina stała się wielkim cmentarzyskiem, po którym snuły się nieme postacie tych, co rzekomo ocalili z rozbięcia...

I trzeba było dopiero nowych pokoleń, które wykłysane opowiadaniem matek o strasznym roku 1863, odżyły żądzą pomśczenia krzywd ojców, które podjęły na nowo pracę odbudowy Ojczyzny; które nie zrażone zawodami i niepowodzeniem starych pokoleń, „siegnęły tam, gdzie myśli nie sięga, i łamały to, czego rozum nie łamie”.

Dziś, po 54 latach po wypadkach, kiedy Lublin czcił pamięć rospacznych wysiłków narodu polskiego; godzi się przypomnieć mu, że w murach i najbliższej okolicy miasta, żyje jeszcze 100 z górą weteranów 1863 roku, z których około 40, starych wiekiem, lub wygnaniem i tułaczką, wycieńczonych pracą, niedostatkiem, lub chorobą, nie ma żadnych środków do życia i kołatać musi do miłosierdzia publicznego o zasiłki na najskromniejsze choćby utrzymanie życia. Utworzony przed rokiem Komitet wsparć weteranów 1863 r. rozdziela napływające ofiary; ażeby zaś powiększyć niezbędne na to fundusze, wyjednał u władz pozwolenie sprzedaży nalepek i znaczków, przypominających ówczesne wypadki, nie wątpiąc, że patriotyczna publiczność Lublina pospieszy z drobnym groszowym datkiem, aby użyć niedoli i nędzy starców, którzy w wiośnie swego życia nadstawiali pierś w walce za Ojczyznę, a jeżeli pozostali żywi, utracili niemal wszystko co życie dać może.

Dla zadokumentowania zaś, że zarówno nam drogą jest cześć dla przeszłości, dola weteranów walki o wolność narodu jak przyszłość naszego Narodu, którą gwarantuje należyta oświata szerokiej mas ludu polskiego, Komitet wzywa równocześnie społeczeństwo lubelskie do składania ofiar na krasowy fundusz Polskiej Macierzy Szkolnej, przeznaczony na otwieranie szkół, ochron, bibliotek i czytelni w tych miejscowościach naszej Ojczyzny, gdzie grozi lub grozić może wynarodowienie ludności polskiej.

Komitet obchodu.

## Ze świata.

Widoki ofenzywy na froncie zachodnim. Pułkownik Reptington pisze w „Timesie”: Położenie na froncie zachodnim jest takie, że liczba dywizji francuskich, angielskich i belgijskich nie jest tak wielką, aby obliczowała rozstrzygnięcie w walce ofenzywej. Przed wojną przyjęliśmy, że dla ataku przewaga dwóch, albo nawet trzech na jednego nie jest za wielką. Musimy ciągle na nowo powtarzać, że w żaden sposób nie rozporządzamy taką przewagą, a że jednak zwycięstwo od tego zależy, czy ją uzyskamy. Jeżeli w roku 1917 będziemy mogli przeciwnieprzyjacielowi wyprowadzić w pole tylko

ke—żadnego rezultatu. Zasada Nelsona, że tylko liczba może nieprzyjaciela zniszczyć, ujawniała się zawsze na nowo jako słuszna. Dlatego naszym głównym celem musi być wystawienie odpowiedniej ilości żołnierzy i dział.

Anglia zakupuje w Ameryce całe linie kolejowe. Z Nowego Jorku donoszą do agencji Reutersa, że rząd angielski zakupił linię kolejową pomiędzy Chicago—Anamosa—Nord i zamierza cały materiał tejże kolei przetransportować do Anglii, aby zapobiedz brakowi wagonów kolejowych. Wedle doniesienia z innych stron, istnieje zamiar sprzedania Anglii jeszcze jednej linii kolejowej w Ameryce, a mianowicie linii Chicago—Anamosa.

Karty chlebowe w Szwecji. Berlingską Tidenda donosi ze Sztokholmu, że w Szwecji, poczynając od dnia dzisiejszego, wchodzi w życie system kart chlebowych.

Trzęsienia ziemi i buragan w Ameryce. Piąta angielska otrzymała telegraficzne zawiadomienie, że w trzech Stanach południowych Ameryki w Georgia, Alabama i Tennessee panował buragan, do którego przyłączyło się trzęsienie ziemi. Huragan zrywał całe domy, burzył je i niszczył oraz zatopił kilka statków. Telefoniczne połączenia zostały zupełnie zniszczone. W niektórych miastach nie pozostało wskutek trzęsienia ziemi kamienia na kamieniu. Trzęsienie ziemi trwało 3 minuty. Jest też bardzo dużo ofiar w ludzkości.

## Z całej Polski.

Namiestnik Galicji i naczelna komenda armji. Rozporządzeniem cesarskim z dnia 31 lipca 1914 otrzymał naczelny komendant armji austriacko-węgierskiej upoważnienie wydawać w Galicji, na Bukowinie, w niektórych powiatach Śląska i Moraw—rozporządzenia i rozkazy w zakresie działania, przysługującego politycznemu szefowi kraju i wymuszać ich wykonanie. To rozporządzenie zostało obecnie zniesione carskim rozporządzeniem z dnia 9 stycznia 1917 roku.

Ponieważ nowe rozporządzenie wchodzi w wykonanie z dnem jego ogłoszenia, przeto od kilku dni namiestnik galicyjski nie podlega władzy Naczelnej Komendy Armji.

Wizyty. Bezpośrednio przed wyjazdem Generalnego gubernatora Eks. Kuka złożył mu wizytę Marszałek Koronny Wacław Niemojewski. Generalny gubernator rewizytował go natychmiast.

Tożsamo Szefowi cywilnemu Eks. Madejskiemu, który zabawił o dzień dłużej w Warszawie, złożył wizytę Marszałek Koronny i lego zastępcę, oraz inni członkowie Rady Stanu. Eks. Madejski oddał te wizyty tegoż samego dnia.

Zjednoczenie dwóch stronnictw. Obiegające od dłuższego czasu poglądy o zamierzonym połączeniu się dwóch warszawskich stronnictw inteligentnych: Grupy Pracy Narodowej i Związku Narodowo-Radykalnego obecnie sprawdziły się. Na odbytym w ubiegły poniedziałek wspólnym posiedzeniu Rad obu tych stronnictw ostatecznie przyjęto warunki połączenia i wybrano wspólny zarząd, mający reprezentować zrzeszenie na zewnątrz; natomiast nie ustalono jeszcze nazwy nowego tego ugrupowania, gdyż proponowana nazwa: Stronnictwo pracy narodowej i reform nie utrzymała się. Tymczasem wlec tytuł oficjalny nowej partii brzmi: „Zjednoczone Stronnictwo Pracy Narodowej i Narodowo-Radykalne.”

Arcybiskup metropolita warszawski, dr. Aleksander Kaskowski, po kilkudniowej niedyspozycji, wyzdrowiał.

waniu są druki Rady stanu i pieczęć z wyobrażeniem herbu państwa polskiego i napisem wokoło: „Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego”. Pieczęć pozostawać będzie pod strażą marszałka koronnego.

Syonistów w Królestwie. Gazety żydowskie donoszą, że na zebraniu, odbytem przez syjonistów Król. Polskiego uchwalono między innymi:

„Prowadzić energiczną walkę z asymilacją we wszelkich dziedzinach życia żydowskiego.”

## Ze sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dziś piękna operetka „Polska krew” z p. Godlewską i p. Winiaszkiewiczem.

Dalszy repertuar zapowiada: w sobotę po południu melodyjna operetka „Słodka dziewczyna” — wieczorem po raz trzeci „Safa” Afonsa Daudeta z występem pani Marii Federowicz; po sobotnim przedstawieniu „Safa” wobec chwilowego wyjazdu pani Federowicz na jakiś czas zejdzie z repertuaru.

Niedziela zapowiada po południu po cenach niższych ciekawą sztukę „Caryca” (Katarzyna Wielka) z panią Słubicką w tytułowej roli, a wieczorem po raz drugi wznowiona operetka K. Zellera „Szygar”.

Teatr Popularny (Panteon).

Teatr Popularny wystąpił z nowym urezmalconym programem w dziale kabaretowym w wykonaniu pp. Brzózkiego, Kowalskiego: Kaczorowski, Między innymi wykonany będzie tercet pt. „Na cześć Legjonów” który był w Warszawie śpiewany na powitanie Legjonów.

## Kronika.

+ Wiadomości kościelne. (I) Dn. 21 b. m. tj. w niedzielę w kościele parafialnym na Kalinowszczyźnie przypada doroczny odpust. W wigilję dnia odpustu o 3 ej popołudniu odprawiona zostaną nieszpory z wystawieniem N. S. W niedzielę od 7-ej rano odprawiane będą Msze św. o 11 ej suma z kazaniem i procesją. Po południu o 3 ej odprawione będą uroczyste nieszpory.

+ Wykłady o „charakterze” mieć będzie ks. prof. A. Poboży na kursach pedagogicznych dla kobiet (Ogrodowa 10) w piątki o godz. 5 ej począwszy od 19 stycznia. Zasiadywać się na nie można także codziennie od godz. 5 tej do 7-ej.

+ „Przeżyłowość gospodarza Polski.” R. farat pod tym tytułem wygłosi dnia 21 b. m. o godz. 12 1/2 w sali Re-sursy Kupieckiej p. A. Plutyński. Prelegent, który jako jeden z czynnych organizatorów przemysłu fabrycznego i naftowego Galicji, ma za sobą kilkunastoletnie doświadczenie, zdobyte nie tylko w kraju ale i w wielkich centrach finansowych zachodu, zamierza w najogólniejszych тезach postawić szkic przyszłej polityki gospodarczej naszego narodu pod kątem nowego ukształtowania stosunków po niszczącej wojnie. Ożywienie wymiary myśli w kierunku ekonomicznym uważamy za sprawę na czasie i wielce doniosłą. Czysty dochód z odczytu idzie na cele legjonowe.

+ Ze Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego. Zebranie międzysekcyjne Lubelskiego Oddziału Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego odbędzie się w niedzielę dn. 28 b. m. o godzinie 4 po południu w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Ogrodowej 10 na które Zarząd powyższego Oddziału zaprasza wszystkich członków.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę s. p.

WIKTORJI DOMAŃSKIEJ

a mianowicie: Sz. Państwu Piotrowskim za zupełne zajęcie się pogrzebem, Panom artystom teatru wielkiego za śpiewy, przyjaciółom i życzliwym zmarłej składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

103

RODZINA.

maj. Burzmiński opublikował następujące obwieszczenie.

Potrzebną na pokrycie wydatków, połączonych z utrzymaniem milicji miejskiej kwotę miesięcznie około 10,000 koron zdecydowano w r. 1916 rozdzielić równomiernie na wszystkich mieszkańców miasta w ten sposób, że każdy właściciel nieruchomości obowiązany był złożyć tytułem opłaty na utrzymanie milicji” jednorazowo zgóry, t. j. za czas przejściowy trzyletnią kwotę, odpowiadającą stosunkowi do 50 głów 75 k. od 51 do 100 głów 1 rub. miesięcznie i t. d. która mogł rozłożyć na lokatorów, w formie opłaty głównej.

Nadto sklepy, handle i inne przedsiębiorstwa przemysłowe obowiązane były do jednorazowej opłaty z tego samego tytułu i za ten sam okres od 12 kop do 3 rb.

Zebrany w ten sposób fundusz umożliwił narazie zrealizowanie tej pięknej kwestji.

Wobec tego, że nowo obrany Zarząd miasta obecnie niema jeszcze możności uregulowania powyższej sprawy, zarządza aby wydatki na utrzymanie milicji w lutym i marcu r. b. były pokryte w dotychczasowy sposób, t. j. stosunek opłaty na utrzymanie milicji miejskiej pozostaje bez zmiany.

+ Omyłka drukarska wkradła się do artykułu, zamieszczonego we wczorajszym dodatku południowym „Ziemi Lub.” pod tytułem: „Powitanie drugiego Oddziału Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego na terenie Lublina” zamiast słów: „otrzymał prawo znać się” powinno być „otrzymał prawo stać się”.

+ Ofiary. Szkoła Świdnik Mały „Pod lasem” ofiarowuje na głodne dzieci, zebrane z przedstawień koron 22.

Bohdan Dzewicki kor. 4 na biedne dzieci zebrane za wypożyczanie książek.

Bezmiennie kr. 10 na chleb dla głodnych.

Bezmiennie kr. 10 na skarb wojskowy polski.

## Janina Posadowska

w Lublinie proszona jest o posyłanie się do Redakcji „Ziemi” w sprawie nadesłanych dla niej pieniężnych z Rosji.

## Więści do Rosji

Stanisław Piątek ze wsi Lubomirki gm. Szczekarków pow. Puławskiego, guberni Lubelskiej zawiadamia synów przebywających w Rosji, Franciszka armja czynna, 69 obozowy bataljon, 342 transport, 2 rota, 2 wzwod i Błazeja armja czynna i Finlandzki pułk strzelców, komenda wywiadowcza, że wszyscy są zdrowi mieszkają na dawnym miejscu bez zmian i proszą ich o wiadomość tą samo drogą lub przez czerwony krzyż, pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk.

Jan Błaszkievicz ze wsi Kępa Chotecka gminy Szczekarków, powiatu Puławskiego, guberni Lubelskiej zawiadamia brata swego Franciszka Błaszkiewicza przebywającego w Rosji w armji czynnej 25 korpus 12 pułk piechoty, 13 rota, że w domu jesteśmy wszyscy zdrowi i tak jest jak było za Ciebie, tylko nie mamy żadnej wiadomości od Ciebie i nie wiemy czy żyjesz. Prosimy Cię bardzo, daj nam o sobie jaką wiadomość, tą samą drogą, lub napisz list na czerwony krzyż. Pisma rosyjskie i polskie proszę o przedruk niniejszego.

Stanisław Służewski zamieszkały w Zamościu poszukuje syna swego Leo-

# Czwarte posiedzenie Rady miejskiej.

Wczoraj wieczorem odbyło się zawarte posiedzenie Lubelskiej Rady Miejskiej.

W przydzium zasiadli prezydent Balkowski i wiceprezycenci Kujawski i Turczynowicz, Sekretarzami byli radni dr. Jasiński i Wodzinowski. W loży rajców zasiadli dr. M. Biernacki, Cz. Szczepański i St. Janiszewski.

Otwierając posiedzenie, prezydent Bajkowski wzywa radnych Dziemskiego i Hilsberga do złożenia odpowiedzialnego przyrzeczenia radzieckiego. Po odebraniu przyrzeczenia i przyjęciu odczytanego protokołu prezydent zapytuje, czy kto z radnych pragnie zabrzeć głos w sprawie porządku dziennego.

Radny Rudzki zgłasza wniosek odłożenie sprawy wyboru dwóch rajców do przyszłego posiedzenia, ze względu na to, że zebrani nie mieli czasu się porozumieć w sprawie kandydatur. Przeciw temu wnioskowi przemawia radny Kunicki, poczem prezydent poddał wniosek pod głosowanie, przy czem za wnioskiem opowiedziało się 10 głosów przeciw 12 głosów.

Radny Śliwiński proponuje, aby punkt wyboru rajców przenieść i umieścić go po przerwie. W głosowaniu propozycję tą przyjęto.

W dalszym ciągu posiedzenia sekretarz Wodzinowski odczytał adres miasta Warszawy i propozycję odpowiedzi (adres ten drukowaliśmy w numerze 22 „Ziemi Lub.”) Uchwalono następującą odpowiedź do przydzium Warszawy.

„Do Prześwietnej Rady stołecznej m. Warszawy

Stolicy Polskiej ze słowa pozdrowień i zachęty do pracy dziękujemy i, z wiarą wstępując w szranki, wyrażamy niezłomne pragnienie razem z Wami w budowie Międpodległego Państwa Polskiego iść ramie przy ramieniu.

Następują podpisy prezydenta, wiceprezycyentów i sekretarza”.

Następnie sekretarz Wodzinowski odczytał komunikat Rady zdrowia o jej rozwiązaniu.

Po odczytaniu komunikatów prezydent odczytuje projekt adresu do Rady Stanu, brzmiący następująco:

„Rada Miejska m. Lublina przesyła Radzie Stanu, jako najwyższej instytucji Państwowej Polskiej, życzenia najowocniejszej pracy dla dobra Ojczyzny i oświadcza, iż podporządkuje się wszelkim Jej zarządzeniom głęboko przekonana o potrzebie skupienia w karnym posłuchu kłosa Rady Stanu wszystkich sił narodowych, pragnących szczerze odbudowy silnego i rządowego Państwa Polskiego”.

Za koniecznością wysłania adresu przemawia radny Świerczewski; poczem zabiera głos radny ks. Władziński i proponuje omówienie adresu na następnym posiedzeniu, przeciw czemu opowiada się radny Maczewski. Po krótkiej dyskusji i wobec tego, że za odłożeniem tej sprawy opowiedziało się tylko 5 głosów miano przystąpić do przegłosowania treści proponowanego projektu adresu. W tej chwili poprosił o głos radny Janczarski i złożył oświadczenie, które wydrukujemy później.

Przeciw uzurpowaniu sobie przez radnego Janczarskiego prawa reprezentowania przemawiania w imieniu całej klasy robotniczej proponował radny Kunicki, zaznaczając, że radny Janczarski i jego trzej towarzysze mogą pretendować tylko do reprezentowania pewnej części robotników, nigdy zaś całości klasy robotniczej. Po tym oświadczeniu radnego Kunickiego przyjęto ogromną większością projekt adresu do Rady Stanu.

W czwartym punkcie porządku dziennego przystąpiono do omówienia przyjęcia remanentów Wydziału Żywnościowego. Sprawę referuje rajca St. Janiszewski, stawiając szereg wniosków, które uchwalono po przyjęciu poprawek w punktach a. e. h. i. Wnioski te podamy w najbliższym numerze.

Po przerwie przed przystąpieniem do głosowania na 7 członków sekcji Aprowizacyjnej na wniosek radnego Sekutowicza uchwalono głosować tylko na 6 nazwisk, aby umożliwić wybór członków mniejszości. Po złożeniu kartek i ich obliczeniu wybrani zostali pp. radni M. Kuliński 50 gł.) Choma 49. Ch. Kopeć (34 gł.) Scheur (24 gł.) A. Radzki (25 gł.) i Kipmann (17 gł.) Roitbaum (16 gł.)

Po ogłoszeniu rezultatu wyborów prezydent Bajkowski wyjaśnił, iż wybrany na Rajcę miejskiego p. Herialne nadesłał list, w którym oświadczył, że stanowiska rajcy objąć nie może; równocześnie prezydent Bajkowski wyjaśnił, że dwóch wybranych rajców dr. Brzeziński i Dr. Biernacki oświadczyli, że mogą tylko objąć kierunek Wydziału Sanitariego, wobec czego prezydent zarządza głosowanie, kto z wzmiankowanych kandydatów ma być kierownikiem Wydziału.

Przy głosowaniu dr. Biernacki otrzymał 20 gł., dr. Brzeziński 16 gł.; wybrany został dr. Biernacki. Po ogłoszeniu rezultatu dr. Brzeziński rzekł się stanowiska rajcy.

Radny Sekutowicz stawia wniosek, aby zgłaszać kandydatury do Wydziału Pomocy społecznej, poczem w imieniu klubu demokratycznego radny Maczewski zgłasza kandydaturę radnego Scheura, radny Śliwiński radnego ks. Władzińskiego.

Po obli zaniu kartek p. Scheur 18 gł., ks. Władziński 16 gł.; obrany został p. Scheur.

Prezydent ogłasza przystąpienie do wyborów na kierownika Wydziału finansowego. Radny Janiszewski stawia kandydaturę p. Milewskiego. Przystąpiono do głosowania Radni składają kartki.

Prezydent Bajkowski oznajmia, iż na porządku dziennym sprawa regulaminu Radny Świerczewski stawia wniosek, aby rozpatrywanie regulaminu ze względu na jego doniosłość załatwić na specjalnym posiedzeniu. Wniosek ten zostaje uchwalony.

Następują interpelacje radnego Sekutowicza w sprawie wydziału kwe-

terunkowego i nieprawidłowości w tym wydziale i interpelacja radnego Świerczewskiego w sprawie uposażenia nauczycieli szkolnych w przyłączonej części gminy Zemborzycy.

Po interpelacjach prezydent Bajkowski ogłasza, iż w pierwszym głosowaniu p. Milewski nie otrzymał dostatecznej ilości głosów. W drugim głosowaniu p. Milewski został wybrany 19 gł.

## Drobne Ogłoszenia

po 8 halerzy od wyrazu

**KTO MA COŚ NA SPRZEDAŻ?** niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziemi Lub.”

**KTO CHCE COŚ KUPIĆ?** niech się ogłasza za pośrednictwem Drobnych ogłoszeń — w „Ziemi Lub.”

**KTO CHCESPRZEDAĆ:** towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy grunta rolnicze, lasy, lasy nawyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

**KTO CHCE KUPIĆ:** towary konsumcyjne, przenoszona odzież, lub obuwie, używane meble, lub sprzęty domowe, sprzęty i przybory rolnicze, inwentarz żywy, inwentarz martwy grunta rolnicze, lasy, lasy nawyrąb, drzewo, gospodarstwo, dom, grunt pod budowę

**KTO MA DO WYNAJĘCIA LUB WYDZIERŻAWIENIA:** mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

**KTO CHCE WYNAJĄĆ LUB WYDZIERŻAWIĆ?** mieszkanie, lokal na sklep, lub gospodę, przedsiębiorstwo przemysłowe itp. itp.

**KTO POSZUKUJE POSADY LUB PRACY? KAŻDY NIECH SIĘ OGŁASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH w „Ziemi Lubelskiej”.**

**KTO POSZUKUJE OFICJALISTOW LUB ROBOTNIKÓW, KAŻDY NIECH SIĘ OGŁASZA W DROBNYCH OGŁOSZENIACH W „Ziemi Lubelskiej”.**

### KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT

# S. A. Krzyżanowskiego

W KRAKOWIE

poleca wobec wzrastającej coraz bardziej drożyzny jedyną najpraktyczniejszą i najoszczędniejszą z istniejących podręczników kucharskich

## UNIwersalna Książkę Kucharską

z ilustracjami i kolorowymi tablicami

### Marji Ochorowicz - Monatowej

książka ta odznaczona na wystawie higienicznej w Warszawie w 1910 r. obejmuje przeszło 220 skromnych i wytwornych przepisów gospodarskich i kuchennych z uwzględnieniem niezbędnych warunków odpowiedniej diety oraz kuchni jarskiej.

Wydanie trzecie znacznie powiększone 20—30 tysięcy.

Nadzwyczaj niska cena Kor. 8 z przesyłką pocztową Kor. 9.50.

Wysyłkę skuteczną się za nadesłaniem należności lub za pobraniem pocztowym.

## Stowarz. Współdzielcze Roboty Ręczne

(Gmach Muzeum L.—ul. Namieśnikowska 4)

Poleca w wielkim wyborze: roboty gotowe i zaczęte oraz dodatki do tychże jak: jedwabie, bawełny, nici złote i srebrne, sznury, frendzle, koronki klockowe i złote, lamy, wstążki i t. p. oraz kanwy, siatki, tiule, płótna specjalnie do robót, batysty. Szydełka i igły. Liczne wzory. Dział robót dziecińczych i dla pensjonarek.

Sklep posiada własną pracownię, przyjmuje obślusunek w zakres haftarstwa i rysownictwa wchodzące: — — — Hafty kościelne, sztandary, emblematy. — — — 00

Koncesjonowa przez c. i k. Kom. Okr.

**Szkoła szycia białej bieliany (krój wie-deński). — i krawieczyzny (krój franc. i angielski) 60**

Zgłoszenia od godziny 4 — 5 codziennie, ul. Szpitalna 11 m. 5

### Potrzebne 100,000 rubli na I numer hipoteki po T. K. Z. majątku 26 włokowego pod miastem powiatowem.

Blizszych objaśnień udzieli Biuro Pośrednictwa (Krakowskie Przedmieście 47, lewa oficyna).

71 Związek Ziemiaw.

### Kupuje medale pamiątkowe,

upamiętniające fakty i daty związane z historją Polski, medale wybitnych osób i t. d. Oferty z opisem składać w „Ziemi Lubelskiej” 1838

### Wydział Budowlany G. K. R

poszukuje 3 techników budowlanych na wyjazd do Janowa Krasnegostawu i Kozienc. Wynagrodzenie 500 koron miesięcznie. Oferty składać należy w Biurze Wydziału. Lublin, Krakowskie Przedm. 47 w godz. 9 — 2. 68

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**Dom handlowo-rolniczy M. Nowakowski** sprzedaje węgiel czarny z miaru loco skład Namieśnikowska 20 po 40 halerzy pud. 77

**Ekspedientka** potrzebna od 1 lutego do składu materiałów piśmiennych, znajomość języka niemieckiego pożądana. Oferty składać w administracji „Ziemi” dla „Polsza”. 59

**Kosz podróży** średnich rozmiarów, używany w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pod „Kosz podróży Na 210” przyjmuje do Niedzieli 21 b. m. Administracja „Ziemi Lubelskiej”. 104

**Konie** do wynajęcia w podróże i na miejscu. Namieśnikowska 22 m. 20. 74

**Mleko** w większej ilości potrzebne Gubernatorska 1, zakład kafeinowy. Pośrednictwo wykluczone. 58

**Poszukuje** posady w składzie aptecznym, mam 5-cio letnią praktykę. Oferty w administracji „Ziemi” dla W. 98

**Praktykant** do pomocy magazynierowi potrzebny do fabryki Plage Laśkiewicz. 011

**Zgubiono** przepustkę wydaną przez Km. Obwodową m. Lublina na imię Stanisławy Szczepańskiej. Łaskawy znalazca zechce odnieść do administracji „Ziemi”. 144

**Zaraz** potrzebny korepetytor do przygotowania ucznia z 4-cho klasy szkoły Staszica. Oferty składać w Administracji „Ziemi” dla „Ucznia”. 100

**Zgubiono** rękawiczkę zamszową w Resursie Kupieckiej. Łaskawy znalazca zechce odnieść do administracji „Ziemi”. 10

Okolo 130 centnarów metrycznych

# MIODU

w plastrach

do sprzedania

Filip Polasek i syn Nyibátor (Węgry).

104